DOI: 10.11649/a.2760
Article No.: 2760

Adeptus pismo humanistów
nr 19/2022 r.

Justyna Majerska-Sznajder – wilamowska działaczka, aktywistka kulturowa i prezeska Stowarzyszenia „Wilamowianie". Ukończyła etnologię i antropologię kulturową oraz zarządzanie kulturą na Uniwersytecie Jagiellońskim. Obecnie kończy studia doktoranckie na Wydziale „Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego. Jej praca poświęcona jest badaniom wpływu rewitalizacji kulturowej na dobrostan Wilamowian.
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-6081-6744
e-mail: majerska.jm@al.uw.edu.pl

Justyna Majerska-Sznajder

Pandemia COVID-19 a współczesne postawy tożsamościowe młodych Wilamowian

1. Krótki zarys wilamowskiej tożsamości

Wilamowice, liczące niewiele ponad trzy tysiące mieszkańców miasto położone w województwie śląskim pomiędzy Bielskiem-Białą a Oświęcimiem, przez wiele lat stanowiły obiekt zainteresowania badaczy z wielu dziedzin nauk społecznych – przede wszystkim antropologów i językoznawców (zob. np. Barciak, 2001; Krzyżanowski i in., 2018). Pochodzenie Wilamowian[1] – potomków germańskich osadników przybyłych na te tereny w XIII wieku – oraz zachowana przez nich odrębność interesuje nie tylko badaczy języka, stroju, historii czy tradycji wilamowskich, lecz również kształtuje współczesne postawy tożsamościowe samych Wilamowian. Postrzegają oni siebie jako grupę etniczną o odmiennych od większości genezie, losach historycznych, związkach z terenem, języku i kulturze, kontekstach i normach społecznych oraz gospodarczych (zob. np. Lewowicki, 1995a, 1995b). Silne poczucie specyficznej, wilamowskiej tożsamości zawsze było odczuwalne wśród społeczności (por. Latosiński, 1909; Lipok-Bierwiaczonek, 2001;

[1] W niniejszym artykule, nawiązując do lokalnego uzusu oraz nomenklatury używanej w badaniach szanujących emiczną perspektywę Wilamowian, uznających się za osobną grupę etniczną (pisownia wielką literą), używam określenia Wilamowianie (l. poj. Wilamowian, Wilamowianka), a nie wilamowiczanie; wilamowski, nie wilamowicki.

This work has been developed within the project "Language as a cure: linguistic vitality as a tool for psychological well-being, health and economic sustainability" funded by the Team program of the Foundation for Polish Science cofinanced by the European Union under the European Regional Development Fund.
No competing interests have been declared.
Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences.

Tomasiewicz, 2004). Budowało się ono wokół poczucia wspólnych korzeni, opartego na rozpowszechnionym micie o flamandzkim pochodzeniu (Filip, 2005b; Wicherkiewicz, 2003), świadomości kulturowej odrębności zarówno od Niemców, jak i od Polaków (np. Filip, 2003a, 2003b; Król, 2021), odmiennym języku (Wicherkiewicz & Zieniukowa, 2001) oraz przeświadczeniu okolicznej ludności o „obcości" tej grupy (np. Libera & Robotycki, 2001). Zachowane do dziś źródła prezentują wielowymiarowość tożsamości Wilamowian, której różne profile wynikały z wydarzeń politycznych i ideologii związanych z państwowością, oddziałujących na mniejszość. Wielu z Wilamowian uważało się za Austriaków (Bilczewski, b.d., ss. 2–4; Latosiński, 1909, s. 262), co wynikać mogło nie tylko z przynależności politycznej do monarchii austro-węgierskiej, lecz również z istniejących na terenie Cesarstwa mikrokolonii kupieckich, spośród których największa funkcjonowała w Wiedniu. W miarę wzrostu aktywności działaczy niemieckich i polskich w okresie przedwojennym pojawiały się także zwroty ku tym narodowościom – w mniejszym lub większym stopniu dokonywane przez wybranych członków wspólnoty (Król & Maryniak, 2019; Kuhn, 1981; Mętrak, 2016; Smólski, 1910, s. 16; Wołczański, 2016).

W okresie II wojny światowej Wilamowianie, dotychczas prezentujący kontekstualną tożsamość (por. Smith, 2008, s. 126), zostali postawieni przed koniecznością jednoznacznej deklaracji narodowościowej – podpisania *volkslisty*. Odmowa wiązała się z represjami ze strony nazistowskiego aparatu państwowego, zgoda zaś czyniła z nich obywateli Rzeszy, co wiązało się z obowiązkiem służby w niemieckim wojsku, z którego Wilamowianie masowo dezerterowali (Krzyżanowski i in., 2018; Perkowska, 2001), lecz również niosło pewne korzyści. Mieli oni m.in. możliwość ochrony okolicznej ludności polskiej przed wywózką do obozów pracy poprzez fikcyjne zatrudnianie w wilamowskich gospodarstwach. Po wojnie, mimo rehabilitacji Wilamowian ze strony władz centralnych, stali się oni celem prześladowań, byli wysiedlani oraz wywożeni do obozów na terenie Polski i ZSRR, a za używanie języka i stroju wilamowskiego, jak i inne przejawy odrębności groziły surowe kary (Filip, 2005a; Król, 2022b; Krzyżanowski i in., 2018; Wicherkiewicz i in., 2017). Choć z czasem prześladowania zmalały, zostawiły ślad na wilamowskiej tożsamości, która z ich powodu była negowana zarówno w narracjach zewnętrznych, jak i wewnątrz samej społeczności. Ostatnie jej przejawy ulegały folkloryzacji (Klekot, 2014), która przyczyniała się do marginalizowania odrębności i postaw ją manifestujących.

Współcześnie jednak, w wyniku wieloletniej i wieloaspektowo przeprowadzanej rewitalizacji kulturowej (Olko i in., 2016, s. 12), Wilamowianie nie tylko powrócili do tematu

swojej tożsamości, ale również zaczęli tłumaczyć ją zgodnie z emiczną perspektywą (Bilczewski, 2014; Gara, 2007; Danek, 2009; Król, 2019, 2021, 2022b; Majerska-Sznajder, 2019a). Wieloletnia tabuizacja, wielopokoleniowa trauma historyczna i wynikłe z niej przemilczenia stały się ważnymi czynnikami kształtującymi współczesne postawy tożsamościowe (Król, 2022b). Młode pokolenie na skutek rewitalizacji nie tylko utrwaliło dawny etos, ale też w sposób twórczy dostosowało go do potrzeb współczesności (Zaleska, 2017). Ich wybory są szczególnie manifestowane w nowych domenach użycia języka wilamowskiego – działaniach artystycznych (Borges & Król, 2019; Szlachta-Ignatowicz & Wicherkiewicz, 2019) lub zmianach w krajobrazie kulturowym (Majerska-Sznajder, 2019b). Oddolność prowadzonej rewitalizacji, choć jest przyczyną jej sukcesu, staje się również znacznym zagrożeniem dla jej trwałości i stabilnego rozwoju.

Dlatego aktywiści lokalni starają się uzyskać instytucjonalne wsparcie dla prowadzonych działań społecznych, których najwcześniejsze udokumentowane w lokalnej prasie ślady sięgają lat 70. XX wieku. Z powodu trudności w uznaniu statusu języka wilamowskiego jako języka regionalnego (Król i in., 2017) oraz niemożności otrzymania związanego z oficjalnym statusem wsparcia, działacze podjęli starania o utworzenie instytucji mającej na celu ochronę zbiorów kultury wilamowskiej, jak i utrzymanie w jej ramach ciągłości rewitalizacyjnych aktywności koordynowanych do tej pory przez Stowarzyszenie „Wilamowianie". Dzięki długotrwałemu lobbingowi ze strony lokalnej społeczności, w 2016 roku udało się przekonać Urząd Gminy Wilamowice do podjęcia inicjatywy powołania do życia Muzeum Kultury Wilamowskiej, które w założeniu ma nie tylko spełniać funkcje wynikające z ustawy o muzeach, ale również pełnić rolę głównego centrum skupiającego społeczność tych Wilamowian – niezależnie od reprezentowanej przez nich tożsamości – którzy w aktywny sposób działaliby w swojej kulturze.

Poniższy tekst jest wynikiem badań jakościowych nakierowanych na udokumentowanie przemian społecznych od momentu przyjęcia przez Radę Miejską Miasta Wilamowice *Uchwały nr XIV/83/19 z dnia 30 października 2019 w sprawie wsparcia dla konstytucyjnego modelu rodziny opartego na tradycyjnych wartościach* do stycznia roku 2022. Prowadzone były one przez autorkę – również pochodzącą ze społeczności wilamowskiej – z wykorzystaniem metodologii badań etnograficznych: wywiadów, analizy źródeł, obserwacji uczestniczącej, a w czasie pandemii na podstawie rozmów telefonicznych z Wilamowianami i za pośrednictwem portali społecznościowych. Materiały wykorzystane w artykule zebrane zostały podczas badań prowadzonych w latach 2019–2021.

2. Współczesne typy tożsamości młodych Wilamowian – z perspektywy emicznej

Wilamowianie połączeni są językiem, strojem, strukturą społeczną, wspólnotą pamięci i dziedzictwem kulturowym (Król, 2021). Choć nie zawsze są świadomi istnienia wszystkich spośród tych komponentów lub nie zawsze przywiązują do nich wagę, ważnym i powszechnie współdzielonym poglądem jest świadomość wspólnego pochodzenia oraz poczucie odrębności od innych. Dlatego można uznać ich grupę etniczną – w tym wypadku za podstawę do określania członkostwa i przynależności do grupy służą czynniki istotne społecznie (ustanowione przez daną grupę), a nie jawne i „obiektywne" różnice, których kategoryzacja narzucana jest z zewnątrz, spoza społeczności (Barth, 1983; Smith, 2008). Bliskie takiej konstruktywistycznej definicji tożsamości etnicznej jest kulturowe rozumienie tożsamości (Szczepański & Ślęzak-Tazbir, 2010), będące odzwierciedleniem indywidualnych wyborów jednostki. Owa jednostkowość wymusza jej płynność uniemożliwiającą wpisanie w jeden model (Burszta, 1998, s. 135). Dodatkowo przekształcenia odbywające się w obrębie postaw tożsamościowych jednostki bywają nieraz bardzo bolesne (Michna, 2004, s. 27), więc zmiany w jej obrębie nie następują lekkomyślnie i często wynikają z traumatycznych doświadczeń. Ponadto tożsamość taka, będąc własnością grupy, jednocześnie stanowi pewne zobowiązanie – zakłada współudział jej członków w samookreśleniu, by mogła w ogóle zaistnieć. Grupa może zachować swoją tożsamość tylko tak długo, jak długo wielu jej członków odwołuje się do niej w procesach samookreślania i myślenia. W związku z tym próby scharakteryzowania współczesnych postaw tożsamościowych Wilamowian, które kształtowane były przez różne czynniki, oprzeć można na współdzielonych i powtarzających się cechach.

Choć dawniej wilamowskość stanowiła podstawę do budowania tożsamości, a główne konflikty wynikały z kontaktu z postawami propolskimi i proniemieckimi, obecnie nie stanowi ona już podstawy dla określania własnej przynależności. Jej natężenie jest różne w zależności od doświadczeń i bardzo często jest komplementarne z tożsamością polską. Przeważnie oba te elementy – polski i wilamowski – mają funkcję deklaratywną, a ich waga zmienia się w zależności od sytuacji. Osoby wykazujące uzupełniającą się tożsamością polsko-wilamowską bardzo często starają się budować własną identyfikację wokół idei kontrastującej „małą" i „dużą" ojczyznę. Podejście takie pojawia się we wszystkich grupach wiekowych. Następstwem takiego postrzegania wilamowskości jest jej utożsamianie z regionalizmem (por. Robotycki, 2008). Ów

regionalizm, którego korzenie sięgają historii prześladowań (Filip, 2005a), rozumiany jest jako czynnik deprecjonujący (por. Zielonka, 2000, s. 14). Z tego powodu tożsamość wilamowska przez wielu „użytkowników" nie jest traktowana jako pełnowartościowa. Nie widzą oni potrzeby, aby dokonywać zmian w obrębie – wykreowanej w wyniku polskocentrycznej edukacji – identyfikacji dominującej, a przejawy „budzącej się"[2] wilamowskiej postawy są marginalizowane.

Najczęstszą postawą jest obojętność względem identyfikacji wilamowskiej. Wynika ona z braku edukacji lub edukacji folkloryzującej wilamowskość (sprawiającej, że przestaje być ona dla użytkowników atrakcyjna) oraz prezentowanych postaw wynikających z regionalizacji, negujących etniczną odmienność. Osoby które zupełnie porzuciły wilamowskość określane są jako *pöła*. Słowo to oznacza „Polaka", ale jego drugie znaczenie to osoba, która działa na szkodę wilamowskości[3] – zarówno świadomie, jak i nieświadomie. Użycie tego słowa jest niezależne od faktycznego pochodzenia etnicznego określanej w ten sposób osoby. *Pöłą* może zostać również w opinii Wilamowian ten z nich, kto sprzeniewierza się lokalnym wartościom lub nie wpasowuje się w żaden istniejący etos wilamowskości, nie próbując przy tym tworzyć własnego.

Inaczej prezentuje się sytuacja ludzi, którzy wyrośli w wilamowskości lub obudziła się ona w nich w wyniku reakcji na jej negowanie przez inne osoby. U osób tych zauważyć można zwrot w stronę rdzennej tożsamości. Wśród tej grupy zdarzają się również osoby z podwójną tożsamością wilamowsko-polską, lecz w tym wypadku charakter tego połączenia jest znacznie bardziej równomierny, a obie składowe pełnoprawne. W większości są to osoby skupione wokół ruchu rewitalizacyjnego oraz nauczania języka wilamowskiego, dla których najbliższe jest rozumienie języka jako spoiwa, stanowiącego podwalinę dla tożsamości grupowej (por. Anderson, 1983/1997, s. 24). Podobną wagę znaczeniową przypisują one również aktywności na rzecz społeczności – z tego względu nie definiuje ich kwestia pochodzenia lub genealogii. Za Wilamowian uznają oni osoby zaangażowane w kulturę, czego dowodzą często rejestrowane wypowiedzi Wilamowian, odnotowywane w czasie obserwacji uczestniczących lub ustrukturyzowanych wywiadów:

> *Przecież nie powiesz takiej J. czy S. że one nie są Wilamowianki. Bo przecież tyle zrobiły i się angażują, i w stroju chodzą, i w ogóle interesują się bardziej, niż tacy, co się urodzili, a też by mogli się ruszyć*[4].

[2] Budzenie to przeważnie ma miejsce poprzez styczność z działaniami rewitalizacyjnymi i innymi postawami o bardziej radykalnym charakterze.

[3] Obecnie, aby odróżnić takie przypadki od obywateli państwa, dla określenia pejoratywnego stosuje się zapis małą literą, a dla określenia narodowości – wielką.

[4] Wypowiedź Wilamowianki, około 20 lat.

Dla osób takich tworzy się w wyniku spontanicznych interakcji przydomki[5] jako symbol akceptacji i przynależności, które również mają legitymizować ich identyfikację. Przedstawiciele młodego pokolenia, w wyniku styczności z historią społeczności, traktują konwersję tożsamościową jako obowiązek oraz zobowiązanie wobec siebie i przodków. Kwestia identyfikacji jest dla nich istotna, gdyż uzasadnia i uprawomocnia ich działania we wspólnocie. Procesy te „dekonstruują" utrwalone wizje lokalnej tożsamości na rzecz uwspółcześnionej wizji i są chętnie manifestowane w ubiorze (por. Chromik i in., 2020) lub za pomocą innych wizualnych przejawów. Są one dla młodego pokolenia bardzo ważne – wpływają na efektywność manifestowania i żywotność tożsamości:

> *Jak A. poszła do liceum do Bielska, to nawet zeszyty znalazła w szkocką kratkę* [która przypomina wzorem tę znajdującą się na odziewaczkach, kraciastych chustach naramiennych – przyp. aut.], *żeby nie przykrzyło się jej*[6].

Grupa ta wprowadziła obecnie tożsamość wilamowską do nowych domen (Król, 2016), a jej przedstawiciele przyjmują aktywne postawy w ugruntowywaniu wilamowskości w społeczności i poza nią. Dzięki rozmaitym postawom udało im się zapoczątkować proces zmiany wizerunku Wilamowian, tworząc pozytywne dla innych członków wzorce, a także zmianę stereotypów (Majerska-Sznajder, 2019b), których funkcjonowanie w najbliższej okolicy wpływało na kształtowanie się ideologii tożsamościowych.

3. Pandemia Covid-19 i jej wpływ na tożsamość Wilamowian

W czasie ostatnich miesięcy poprzedzających ogłoszenie 20 marca 2020 roku stanu zagrożenia epidemii wirusa SARS-CoV-2 i wprowadzenie ogólnokrajowego lockdownu, działania rewitalizacyjne w Wilamowicach przebiegały zwykłym, a nawet intensywniejszym niż zwykle, trybem[7]. Nikt nie przypuszczał, że zaledwie niecały miesiąc później Wilamowianie ulegną wtórnej stygmatyzacji, będącej efektem stanu fobii społecznej, napiętnowania i ksenofobii, wynikających tym razem ze strachu przed innością, powodo-

---

[5] W Wilamowicach panuje system przydomków, który mimo restrykcji dotykających kulturę, funkcjonuje do dziś (zob. *Wilamowskie przydomki świadectwem przeszłości*, b.d.).

[6] Wypowiedź Wilamowianki, około 45 lat.

[7] Pod koniec stycznia zespół regionalny „Wilamowice" koncertował z „Wilamowskim weselem" w Powsinie, 29 lutego zorganizowano VI Dzień Języka Ojczystego w Wilamowicach, a 6 marca odbyło się Zebranie Mieszkańców organizowane przez Radę Osiedla, które uchwaliło budowę pomnika Wilamowian poległych podczas obu wojen światowych i zmarłych w obozach.

wanym stanem pandemii. Pierwsze przypadki zakażeń wirusem, które na terenie gminy pojawiły się właśnie w Wilamowicach, szybki wzrost liczby zachorowań, fakt, że wśród chorych w większości znajdowały się osoby pełniące funkcje społeczne/publiczne oraz równolegle rosnący strach przed pracownikami kopalń[8], które były wówczas głównym miejscem rozprzestrzeniania wirusa, sprawiły, że wkrótce miasto zaczęło być postrzegane jako *jądro zakażenia*[9] w gminie.

W kwietniu 2020 roku na głównej tablicy nieznani sprawcy pomazali napis witający przybyszów w języku wilamowskim, dopisując „Flamandy". O ile przeważnie określenie to było nacechowane pozytywnie i było preferowane przez samych Wilamowian, o tyle dodatkowy negatywny wydźwięk dewastacji dodaje napis pojawiający się na herbie miasta, znajdujący się poniżej – „JUDE" oraz wizerunek gwiazdy Dawida wpisany w Oko Opatrzności. Ten przykład wandalizmu nie tylko może być interpretowany jako antysemityzm, ale też postantysemityzm, w którym rozmaite kalki wynikające z powstałych uprzedzeń i ksenofobii wobec Żydów są rozciągane na inne grupy mniejszościowe. Owa transmisja istniejących fobii ma swe podłoże w stanach lękowych, wynikających z pojawienia się stanu liminalnego, jakim jest pandemia/epidemia/choroba (van Gennep, 2006). Dlatego, choć nie jest to pierwsza dewastacja „witacza", czas, w jakim została ona dokonana, nadaje jej szczególne znaczenie – staje się wizualnym znakiem stygmatyzacji, jakiej doświadczyli Wilamowianie w pierwszym etapie pandemii. Większość członków społeczności, przyzwyczajona do podobnych aktów wandalizmu, nie odniosła wrażenia wyjątkowości tego zdarzenia, a część z nich doznała retraumatyzacji – Wilamowianie odebrali ten incydent jako ponowne uderzenie w ich odmienność, będące kontynuacją powojennych prześladowań. W szczególności odczuwały ją osoby z mocnym poczuciem tożsamości wilamowskiej.

Niezależnie od obranej tożsamości, wszyscy odczuli jednak wynikające z wyznaczników kulturowych zaburzenie dobrostanu. Warunki pandemii wymogły znaczące zmiany, które zaważyły na losie pewnych elementów kultury, będących budulcem tożsamości. Przymusowa izolacja zaburzyła więzi wewnątrz społeczności oraz poczucie wspólnotowości – utracono kontakty międzyrodzinne czy sąsiedzkie, tracąc tym samym kontrolę społeczną, na jakiej budowano wyobrażenie o wspólnocie. Najbardziej dotkniętą grupą były osoby najstarsze, w tym rodzimi użytkownicy języka wilamowskiego, którzy przyzwyczajeni do wizyt nowych

[8] Wielu Wilamowian zatrudnionych jest w pobliskich kopalniach KWK Piast lub KWK Brzeszcze.
[9] Wypowiedź mieszkańca sąsiednich Hecznarowic, około 45 lat.

użytkowników, odczuli to bardzo boleśnie – tym bardziej, że czasem był to ich jedyny kontakt z młodszymi pokoleniami. To oni, najbardziej narażeni na ryzyko zakażenia wirusem, stawali się czasem jego ofiarą – nawet jeśli COVID-19 nie był bezpośrednią przyczyną śmierci, to w wyniku spowodowanych przez epidemię komplikacji (np. utrudnionego dostępu do służby zdrowia) zmarła znaczna część z nielicznej już grupy najstarszych Wilamowian. Choroba i śmierć w warunkach pandemicznych potęgowały traumę ze względu na niemożność przeżywania całej wilamowskiej ceremonialności i obrzędowości związanej ze śmiercią, pochówkiem oraz okresem żałoby. Brak możliwości pożegnania się ze zmarłym, należytego czuwania przy trumnie (czyli modlitw i śpiewów odprawianych w wigilię pogrzebu), ograniczenie liczby żałobników, a nawet w pewnym okresie zakaz wprowadzenia trumny do kościoła, uniemożliwiały organizację pogrzebu, postrzeganego przez wspólnotę jako „piękny", stanowiący ważny element etosu Wilamowian i wpływający na ich kulturowy dobrostan.

Zawieszeniu uległy również inne, ważne dla wilamowskiej tożsamości tradycje, wśród których najbardziej widoczny charakter miał śmiergust – zwyczaj przebierania się młodzieńców w kolorowe stroje w nocy z Wielkanocy na Lany Poniedziałek i chodzenia po domach panien w celu oblania ich wodą (Król, 2014). Tradycja ta przetrwała mimo zakazów i jako jeden z nielicznych elementów kultury wilamowskiej nie wymagała interwencji rewitalizacyjnej – choć w ciągu ostatnich lat dał się zauważyć znaczny spadek zainteresowania mieszkańców udziałem w tym zwyczaju. Mimo to nadal jest on uznawany za jeden z wyznaczników tożsamości, a brak możliwości jego kultywowania wiąże się z zagrożeniem dla przetrwania wilamowskiej tożsamości:

> *Boję się, że to już nie powróci. Kolejny element Wilamowic zaniknie i przez to stracimy coś, co było takie nasze, takie inne. Będziemy jak każda inna wieś…*[10]

Dlatego w okresie Śmiergustu w 2020 roku pojawiło się dużo spontanicznych inicjatyw – Wilamowianie na portalach społecznościowych dzielili się wspomnieniami, nagraniami i zdjęciami z lat wcześniejszych. Szybko pojawiły się substytuty obrzędu – zorganizowano wirtualny łańcuszek, w czasie którego uczestnicy „polewali" wybrane 5 osób zobowiązanych do opublikowania swojego zdjęcia w stroju śmierguśnickim. Aktywni śmierguśnicy, którzy w tym czasie wyruszyliby w nocne trasy, spotykali się w domach i wprowadzali śmiergust w nową domenę:

[10] Wypowiedź Wilamowiana, około 50 lat.

Zorganizowaliśmy zdalny śmiergust. Spotkaliśmy się u nas w domu w małej grupce i mieliśmy imprezę i na Skype dzwoniliśmy do wybranych dziewczyn, żeby je „polać". Normalnie mieliśmy ubrane stroje ino wodą nie laliśmy, coby sprzętu nie zalać. I to nie tylko do Wilamowianek dzwoniliśmy, ale do sąsiednich wsi, jak któryś miał jakąś znajomą, to też[11].

W 2021 roku, kiedy pandemia dalej nie pozwalała na społeczne interakcje, aktywiści postawili na przykościelnym placu – tym samym, gdzie co roku śmierguśnicy rozpoczynają polewanie wodą panien – papierowe postacie ubranych w maseczki śmierguśnika i Wilamowianki w stroju, z towarzyszącymi im życzeniami zdrowia na Wielkanoc 2021.

Kolejnym zwyczajem determinującym tożsamość wilamowską, jaki ucierpiał na skutek pandemii, był rytuał picia alkoholu z jednego kieliszka[12]. Wilamowianie postrzegali to jako element typowo wilamowski, który był determinantą przynależności do społeczności. Kultura spożywania alkoholu była znacznym wyznacznikiem tożsamości Wilamowian:

Jak trafisz na imprezę, to od razu idzie poznać, kto z Wilamowic a kto nie – bez zaglądania do dowodu. Wystarczy, że zobaczysz jak piją. Pokaż mi jak pijesz, a powiem Ci, czyś jest Wilamowianem[13].

Szczególnie widoczną wyrwą w kulturowym kontinuum było ograniczenie widzialności stroju wilamowskiego – ważnego atrybutu tożsamości. Dotychczasowe wysiłki rewitalizatorów przyczyniły się do powrotu noszenia strojów, mimo że w latach 90. XX wieku zwyczaj ten zanikł prawie zupełnie (Filip, 2005a, s. 134). Tym bardziej boleśnie COVID-19 odbił się na tej nowej-starej tradycji, gdyż w ciągu 2020 roku, osoby w strojach wilamowskich w przestrzeni publicznej można było zaobserwować tylko dwa razy. Pierwszy raz strój można było zobaczyć w czasie jubileuszu wilamowskiego księdza, kiedy to w strojach pojawiła się delegacja zespołu regionalnego. Drugi raz zaistniał na pogrzebie Wilamowianki, Bernardyny Zbierowskiej (Holećka-Beńka), który odbył się 6 marca 2021 roku – wówczas z przemówieniem pożegnalnym od Stowarzyszenia „Wilamowianie" wystąpiła jedna osoba w stroju zimowym. Brak okazji do założenia stroju przyczynił się również do degradacji

[11] Wypowiedź Wilamowiana, około 18 lat.

[12] Ceremoniał obejmował przekazywanie kieliszka wśród wszystkich członków zgromadzenia, na którym spożywano alkohol, i wymagał podjęcia odpowiednich kroków. Najpierw przekazujący wznosił toast do kolejnej osoby, głosząc *Hyłf Göt* (*Dopomóż Boże / Na zdrowie* – tłum. aut.). Następnie osoba przyjmująca napitek, zgadzając się na podanie jej alkoholu, odpowiadała *Zàjn Göt* (*Niech się stanie w imię Boga* – tłum. aut.) lub *Zàn Göt* (*Pobłogosław Boże* – tłum. aut), przyjmując kieliszek lub – w przypadku jej odmowy [osoba ta sygnalizowała jeszcze przed toastem, że nie pije i nie odpowiadała *Zän Göt*] – podawano go dalej, powtarzając czynności. Szerszy opis tego i podobnych zwyczajów wilamowskich znaleźć można w artykule Tymoteusza Króla w niniejszym numerze „Adeptusa" (Król, 2022a).

[13] Wypowiedź Wilamowiana, około 30 lat.

jego elementów. Niekiedy kilkusetletnie stroje, pozostawione w szafach i szufladach na ponad rok, padały ofiarą rozmaitych szkodników lub zjawisk chemicznych, które siały zniszczenia w zabytkowych tkaninach, stanowiących ważne artefakty nie tylko ze względu na aspekt wizualny odrębności, lecz również pełnioną przez nie rolę nośników pamięci (Król, 2021, s. 223).

Postępująca unifikacja oraz rozmycie tych nielicznych aspektów, które przez lata pozwalały identyfikować tożsamość grupową za pomocą kultury symbolicznej (Sobecki, 2007), sprawiają, że Wilamowianie w szczególny sposób odczuwają strach przed „erozją" i wchłonięciem przez kulturę dominującą. Na skutek pandemii zawieszono również działalność zespołu regionalnego „Wilamowice". Brak jego aktywności był bardzo odczuwalny – nie tylko wśród członków ze względu na pełnione przez niego funkcje rozrywkowe (wyjazdy, imprezy) czy socjalizujące, lecz także z powodu znaczenia żywotności tożsamości, jakie przypisywano jego funkcjonowaniu (Małanicz-Przybylska, 2019, s. 107): *Jak wy (zespół regionalny – przyp. aut.) upadniecie, to nie będzie już Wilamowic*[14].

Wilamowianie nie tylko świadomie wiążą żywotność kultury z kondycją zespołu regionalnego „Wilamowice", ale również wykazują jego powiązanie z własnym dobrostanem:

> *No przecież szkoda, tyle lat zaprzepaścić. No ale jak się nie da, to koniec. Ale żal, że to co komuna nie dała rady zabić,* […] *jak kazali go zamknąć* [zespół regionalny – przyp. aut.], *to jakiś wirus wykończy*[15].

Być może to nie tylko nadzieja Wilamowian na powrót do normalności, ale również przekonanie o roli, jaką ich organizacje pełnią w społeczności, sprawiło, że – w porównaniu z resztą mieszkańców miasta, którzy nie podejmują dodatkowych aktywności prospołecznych – mają one w swoich szeregach wysoki procent osób zaszczepionych przeciw COVID-19. Duże zaangażowanie sprzed pandemii oraz uwarunkowanie jakości swojego życia od uczestnictwa w kulturze i życiu społeczności, spotęgowane lockdownem, przyczyniło się do szybkiego zaszczepienia aktywistów społecznych – prawie 90% członków Stowarzyszenia „Wilamowianie" przyjęło obie dawki, spośród członków koła gospodyń – około 70%, a w Zespole Regionalnym „Wilamowice" zaszczepiły się niemal wszystkie osoby kwalifikujące się do procedury[16]. Takie dane pozwalają żywić dużą nadzieję na dalsze powodzenie

[14] Wypowiedź Wilamowianki, około 75 lat.
[15] Wypowiedź Wilamowiana, około 70 lat.
[16] Dane pozyskane na podstawie list sporządzonych przez organizacje do użytku wewnętrznego, stan na lipiec 2021 roku.

rewitalizacji i związanej z nią aktywności społecznej pomimo funkcjonowania w zagrożeniu wirusem SARS-CoV-2 przy kolejnych falach pandemii.

COVID-19 wpłynął również na inne działania rewitalizacyjne. W wyniku przejścia na zdalne nauczanie, lekcje wilamowskiego w szkole zostały zawieszone (nauczycielom wilamowskiego nie udostępniono platform nauki wirtualnej); nie prowadzono również lekcji w domach. Mimo początkowych prób przeniesienia spotkań do strefy wirtualnej, nie przyjęły się one jednak na długo – przeciążenie zdalnym trybem życia, na jaki wszyscy zmuszeni byli się przestawić, nie sprzyjały temu rozwiązaniu. Spotkania w ramach działalności rewitalizacyjnej przez wielu ich uczestników były traktowane jako odskocznia od codzienności, a w momencie przeciążenia aktywnościami w trybie zdalnym, wprowadzenie ich na nowe pole przekazu nie przyjęło się wśród zainteresowanych. Problem funkcjonowania rewitalizacji w okresie pandemii nie spotkał się z kompleksowym rozwiązaniem ze strony aktywistów, gdyż stanęli oni przed kolejnym niespodziewanym problemem, który stanowił duże zagrożenie nie tylko dla rewitalizacji. Uchwalenie przez Radę Gminy *Uchwały nr XIV/83/19 z dnia 30 października 2019 r. w sprawie wsparcia dla konstytucyjnego modelu rodziny opartego na tradycyjnych wartościach* (*Uchwała*, 2019) przyniosło szereg konsekwencji, które wielotorowo wywarły wpływ na społeczność Wilamowian.

4. Lokalne nastroje społeczno-polityczne i ich wpływ na tożsamość młodych Wilamowian w czasie pandemii

Aby uzyskać pełen ogląd zjawisk związanych z tą uchwałą, należy cofnąć się do przyczyn jej powstania oraz okoliczności, jakie były z nią związane w perspektywie krajowej i lokalnej. Temat działań na rzecz równouprawnienia osób LGBT zyskał szczególnie na intensywności w opinii publicznej po wyborach samorządowych w październiku 2018 roku. Wówczas to organizacja pozarządowa Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza przygotowała „Deklarację LGBT+", która była odpowiedzią na dyskryminację, jakiej doświadczają osoby nieheteronormatywne, a która stała się jednym z ważnych aspektów zmian społecznych w Polsce. Temat ten stał się istotną częścią kampanii prezydenckiej. Zamiar jej podpisania zadeklarował Rafał Trzaskowski – wspólny kandydat na prezydenta Platformy Obywatelskiej i partii Nowoczesna (*Prezydent stolicy podpisał Deklarację LGBT+*, 2019). Spotkało się to z ostrą krytyką w kręgach prawicowych, a w szczególności ultrakonserwatywnych. Najostrzejszą postawę przyjęła organizacja Ordo Iuris – polski

odłam brazylijskiego ugrupowania „Tradycja, Rodzina i Własność". W kontrze powstała idea podejmowania przez lokalne samorządy uchwał przeciwnych równym prawom dla osób nieheteronormatywnych. Przyjmowane one były bardzo szybko, czego monitorowaniem zajął się specjalnie do tego powołany, społeczny „Atlas Nienawiści" (*Atlas nienawiści (Atlas of hate)*, b.d.). W ten sposób powstały tak zwane w powszechnym dyskursie „strefy wolne od LGBT". Choć nie wszystkie uchwały jawnie określały konkretny teren jako przeciwny osobom LGBT, określenie to stało się powszechne za sprawą Barta Staszewskiego, działacza społecznego oraz aktywisty LGBT i jego happeningów (Dłużewska, 2021), będących odpowiedzią na dystrybucję naklejek „Strefa wolna od LGBT" przez Gazetę Polską (LG & WB, 2019).

Władze lokalne, sympatyzujące bardziej lub mniej z partiami konserwatywnymi, w wyniku coraz mocniejszej pozycji partii Prawo i Sprawiedliwość zyskały większą swobodę w zakresie prawicowo nacechowanych i motywowanych działań. W Wilamowicach *Uchwałę w sprawie wsparcia dla konstytucyjnego modelu rodziny* przyjęto 30 października 2019 roku – została przegłosowana 11 głosami obecnych na sali radnych (4 osoby były nieobecne).

Reakcja aktywistów lokalnych była zdecydowana – przyjęto stanowiska (Furtak, 2020) i podjęto konkretne działania. Przeciwdziałaniu homofobii poświęconych było między innymi wiele aktywności w czasie VI Dnia Języka Ojczystego w Wilamowicach 29 lutego 2020 roku, takich jak panel dyskusyjny czy warsztaty z młodzieżą, których prowadzącym był Marek Szolc – radny Miasta Warszawa i znany aktywista społeczny. Pomimo rozmów z radnymi oraz wskazaniem na homofobiczny i dyskryminujący charakter uchwały, nie udało się wpłynąć na zmianę zapisów. Głos zabrali również przedstawiciele ośrodków akademickich współpracujących ze społecznością (Center for Research and Practice in Cultural Continuity, 2020). Z honorowego obywatelstwa miasta zrezygnował dr hab. Tomasz Wicherkiewicz – wieloletni badacz języka wilamowskiego. Apele te jednak pozostały bez odpowiedzi.

Momentem zwrotnym, w którym do tematu uchwały ponownie powrócono, było przyznanie Gminie Wilamowice funduszy w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz budżetu państwa, w ramach Działania 1 „Poprawa zarządzania dziedzictwem kulturowym" Programu Kultura na projekt „Utworzenie Muzeum Kultury Wilamowskiej w Wilamowicach – Budowa budynku Muzeum Kultury Wilamowskiej" (*Działanie 1 „Poprawa zarządzania dziedzictwem kulturowym"*, b.d.). Projekt ten przygotowany został przy udziale aktywistów ze Stowarzyszenia „Wilamowianie", którzy widzieli w nim potencjał oraz ostatnią szansę dla przetrwania kultury. Warunkiem otrzymania dotacji było jednak usunięcie niezgodności z deklaracjami Funduszy Norweskich – czyli uchylenia uchwały (Stirø, 2021).

Walka z homofobicznym aktem prawnym powróciła, zyskując nowe znaczenie, a ryzyko utraty szansy na założenie instytucji poświęconej wilamowskiej kulturze stało się czynnikiem przełamującym wiele barier wewnątrz społeczności.

Z powodu pandemii aktywizacja mieszkańców i protesty miały miejsce głównie w Internecie, co przyczyniło się do powstania nowych form działalności – pierwszą reakcją mieszkańców było zorganizowanie wirtualnego protestu *#NieMojaUchwała*. Przedstawiciele różnych środowisk, koordynowani przez działaczy ze Stowarzyszenia „Wilamowianie", stworzyli filmik promujący akcję, na którym osoby, pozując do fotografii z różnymi literami, układały się w napis *Wer hon yns ni fu nimanda ny o! – Nikogo nie wykluczamy*. Zastosowanie języka wilamowskiego oraz rozmaite akcenty na fotografiach protestujących pozwalają odczytywać zdjęcia przez pryzmat intertekstualny – w kontekście walki o dobra wszystkich członków wspólnoty, wykluczanych zarówno ze względu na tożsamość etniczną, jak i seksualną. Stowarzyszenie „Wilamowianie" wystosowało również 10 lutego 2021 roku obszerny list do Rady Miejskiej, wyjaśniający naruszenia, jakich dopuszcza się uchwała, zakończony apelem o jej odwołanie (Stowarzyszenie Wilamowianie, 2021), a także złożyło oficjalną petycję.

Mimo ożywionego ruchu zarówno wśród mieszkańców, jak i w mediach, decyzję rozstrzygnęła dopiero sesja nadzwyczajna, która odbyła się 30 kwietnia 2021 roku, poświęcona tylko temu zagadnieniu. W jej czasie uchylono obowiązującą uchwałę, ale przyjęto na jej miejsce Samorządową Kartę Praw Rodzin (Kubicka-Żach, 2020), ze znacznymi zmianami, usuwającymi dyskryminujący charakter pierwowzoru.

Sprawa uchwały znalazła szeroki oddźwięk w mediach. Nagonka medialna rozpętała się w mediach ogólnopolskich, ale największa fala uderzyła w portale internetowe lokalnych gazet. W pierwszej kolejności agresja dotknęła osoby związane z ruchem rewitalizacji kultury wilamowskiej. Osoby z zewnątrz nie dostrzegały różnicy między stowarzyszeniem i aktywistami, którzy bronili osób LGBT, a decyzyjnymi radnymi, jawnie sympatyzującymi z organizacjami prawicowymi. Mniejszość wilamowska była przedstawiana w szerokim nurcie opinii publicznej jako grupa inicjująca homofobiczną i dyskryminującą sytuację. Zarzucano jej także hipokryzję, jakoby stała się agresorem wobec mniejszości, mimo że dawniej sama podlegała dyskryminacji i prześladowaniom[17].

[17] Intensywność, jaką przybrało to zjawisko, oraz zupełne zablokowanie działań rewitalizacyjnych z tego wynikających spowodowały, że 9 lutego 2021 roku Badacze Centrum Zaangażowanych Badań nad Ciągłością Kulturową na Wydziale „Artes Liberales" wydali apel sprzeciwiający się łączeniu postawy władz odpowiedzialnych za sytuację z rewitalizatorami i użytkownikami języka wilamowskiego (Center for Research and Practice in Cultural Continuity, 2021).

Kolejna fala hejtu nie dotyczyła już bezpośrednio samego ruchu rewitalizacyjnego, lecz ogółu społeczności mniejszościowej, i nosiła znamiona wtórnej stygmatyzacji. Często pojawiającym się elementem stała się mowa nienawiści – wyzwiska czy obelgi. Komentujący odwoływali się do pozornego cynizmu i hipokryzji wynikającej z rzekomej wtórnej agresji Wilamowian wobec grup mniejszościowych. Następowała również ponowna stereotypizacja zarówno na podstawie zdarzeń historycznych, jak i kulturowych[18]. Cała sytuacja wywołała też wyraźną niechęć do kultury wilamowskiej – osoby deklarowały porzucenie Wilamowic jako celu wyjazdowego, co do tej pory było podstawą rozwijającej się turystyki językowej (Majerska-Sznajder, 2019b).

Negatywny wizerunek Wilamowic rozpowszechniony przez media wpłynął również na wyniki Spisu Powszechnego, przeprowadzonego w 2021 roku przez Główny Urząd Statystyczny. Mimo pojawienia się w nim oficjalnych materiałów w postaci ulotek po wilamowsku[19] oraz akcji promocyjnej on-line, rozpowszechnionej głównie wśród młodych Wilamowian, zachęcającej do wpisywania narodowości wilamowskiej w czasie spisu powszechnego, wielu z nich przyznało, że zataiło swą faktycznie odczuwaną tożsamości z powodu poczucia wstydu przed możliwym powiązaniem ich z homofobiczną uchwałą. Podobnym skutkiem może być celowo skrzywiona deklaratywność tożsamości w innych sytuacjach, które wiążą Wilamowice z homofobią.

Oprócz opisanych skutków nagonki medialnej, kultura wilamowska dalej zbiera pokłosie uchwały i homofobii radnych. W czerwcu 2021 roku Urząd Gminy, po ponad roku od dewastacji „witacza wjazdowego", zdecydował się na wymianę zniszczonych tablic. Nowe projekty miały być dostosowane do współczesnej stylistyki oraz, poza napisami w języku wilamowskim, zawierać motywy charakterystyczne dla stroju wilamowskiego. Niestety, wybrany przez urzędników motyw pasiastej spódnicy, tak bardzo charakterystyczny dla stroju wilamowskiego, został poddany cenzurze przez władze gminy. Niepisanym zakazem objęto również pasiaste pończochy oraz wszelkie inne elementy zawierające kolorowe, rytmicznie pojawiające się pasy, aby nie kojarzono ich z flagą LGBT+[20], mimo że dalsze konsultacje projektów wykazały, że takich powiązań nikt się nie dopatruje.

[18] Ze względu na krzywdzący charakter wypowiedzi udokumentowanych w internecie, ich przykłady nie będą podawane.

[19] Same ulotki również wywołały spore zamieszanie, gdyż mimo zamówienia tłumaczenia u aktywistów poprzez pracownika GUS, nie uzyskały aprobaty zwierzchnictwa i zniknęły po kilkudziesięciu godzinach z głównej strony spisu, gdzie opisane były jako materiał w „języka wilamowskim", by pojawić się znów po kilku miesiącach jako materiały w „dialekcie wilamowskim", co obrazuje działanie ideologii językowych w Polsce (por. Chromik, 2019).

[20] Rozmowa telefoniczna autorki z burmistrzem Gminy Wilamowice, Marianem Trelą, przeprowadzona 17 czerwca 2021.

Tak więc po raz pierwszy od oficjalnego zakazu w 1945 roku, ponownie zabroniono eksponowania stroju, co nadało kolejny wymiar retraumatyzacji mieszkańców:

> *To teraz już nikt nie pójdzie na Boże Ciało w stroju, no bo jak? Przecież szaro-burych strojów nie mamy*[21].

Zdarzało się również łączenie obecnej sytuacji z powojennymi prześladowaniami, co pokazuje żywotność traumy nimi spowodowanej, gdyż motyw ten pojawiał się w wypowiedziach osób, które nie miały szansy doświadczyć ich bezpośrednio:

> *Już nam raz* poły *zakazały chodzenia w stroju. Teraz nawet go pokazywać nie możemy, bo mają umysły spaczone. X.* [lokalny polityk – przyp. aut.] *dokonał tego, czego komunisty nie poradziły – wykończył Wilamowian i przy okazji gejów i lesbijki*[22].

5. Wnioski i prognozy

Obie sytuacje, zarówno wybuch pandemii, jak i wielowymiarowa retraumatyzacja oraz ponowna stygmatyzacja Wilamowian, będące zarazem odzwierciedleniem problemów dotyczących szerszych grup społecznych niż mieszkańcy Wilamowic, stały się wydarzeniami, które zapewne na długo zaważyły na dobrostanie Wilamowian, a także wpłynęły na specyficzne lokalne wyznaczniki szczęśliwego życia. Wzajemnie się również przeniknęły – koronawirus uniemożliwiał szybkie reakcje na szeroką dyskryminację, jaka dotknęła Wilamowian, a homofobiczna uchwała skutecznie zablokowała wszelkie próby ratowania działań rewitalizacyjnych w czasie pandemii.

Zdarzenia te ukazały jednak dwa nowe zagrożenia dla stabilności kontynuacji i rozwoju kultury wilamowskiej oraz dobrostanu Wilamowian: homofobię oraz stan izolacji. Nietolerancyjna postawa, obecnie skanalizowana w formie homofobii, może przyjąć także inne, krzywdzące formy. Dziś godzi ona głównie w Wilamowian nieheteronormatywnych – powodując stres mniejszościowy, który uderza bezpośrednio w ich stan zdrowia i życia (por. Iniewicz i in., 2012). Szczególnie bolesne jest to dla osób LGBT+ związanych z rewitalizacją kulturową – poddawani są oni podwójnemu napiętnowaniu – zarówno jako osoby niehe-

[21] Rozmowa z Wilamowianką, około 70 lat.
[22] Rozmowa z Wilamowianką, około 65 lat.

teronormatywne, w które wymierzona jest nienawiść, jak i również jako rzekomi sprawcy dyskryminującej sytuacji. O podobnych doświadczeniach wspominają aktywiści językowi, których wizerunki udokumentowane w czasie rozmaitych wydarzeń były wykorzystywane przez media jako materiał ilustrujący artykuły o homofobicznej uchwale, sugerując ich współodpowiedzialność za zaistniałą sytuację. Stygmatyzacja dotyka za sprawą nagonki medialnej ogół mniejszości wilamowskiej, restereotypizując oraz wyzwalając retraumatyzację na wielu poziomach.

Z perspektywy aktywistów prawdziwym wyzwaniem na przyszłość będzie połączenie wielowymiarowej edukacji na gruncie lokalnym z obroną dobrego wizerunku kultury wilamowskiej w opinii publicznej. Dodatkowym utrudnieniem jest synchronizacja tych zadań z opracowaniem nowych kanałów komunikacji i działań społecznych wymuszanych przez stan pandemii – takich, które pozwolą na szybką reakcję i skuteczne dotarcie do szerokiego grona odbiorców z zachowaniem wewnętrznego, inkluzywno-twórczego charakteru, jaki miały one do tej pory.

Przedstawiony stan rewitalizacji kulturowej w Wilamowicach, zmiany w podejściu do niej oraz do wilamowskiej tożsamości zarówno samych Wilamowian, jak i osób spoza społeczności, przybrały nową dynamikę w czasie pandemii oraz przemian społecznych, dokonujących się podczas jej trwania. Choć proces rewitalizacji w samym założeniu nie może być „niewinny" – wymaga tworzenia nowych postaw i ideologii, to sytuacja ostatnich lat wymogła na aktywistach niekonwencjonalne metody działań i ukierunkowała proces rewitalizacji na nowe obszary, które jeszcze jakiś czas temu odgrywałyby w nim zupełnie inną rolę.

Bibliografia

Anderson, B. (1997). *Wspólnoty wyobrażone: Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu* (S. Amsterdamski, Tłum.). Społeczny Instytut Wydawniczy. (Oryginalna praca opublikowana 1983).

Atlas nienawiści (Atlas of hate). (b.d.). Pobrano 12 sierpnia 2022, z https://atlasnienawisci.pl/

Barciak, A. (Red.). (2001). *Wilamowice: Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy: Praca zbiorowa*. Urząd Gminy.

Barth, F. (1983). *Sohar: Culture and society in an Omani town*. Johns Hopkins University Press.

Bilczewski, E. (b.d.). *Pamiętniki*. Cyfrowe archiwum Stowarzyszenia „Wilamowianie".

Bilczewski, T. (2014). Komparatystyka postkolonialna, ginące języki, wspólnoty wyobrażone: O pewnym locus środkowoeuropejskiej wielokulturowości. W H. Gosk & D. Kołodziejczyk

(Red.), *Historie, społeczeństwa, przestrzenie dialogu: Studia postzależnościowe w perspektywie porównawczej* (ss. 437–447). Universitas.

Borges, R., & Król, T. (2019). The relationship between literature and language revitalization: „RewiTEATRalizacja" in Wilamowice. *Multiethnica*, *39*, 25–38. https://doi.org/10.33063/diva-438087

Burszta, W. (1998). *Antropologia kultury: Tematy, teorie, interpretacje*. Zysk i S-ka.

Center for Research and Practice in Cultural Continuity. (2020, październik, 12). *Do Członków Rady Miejskiej w Wilamowicach* (*na ręce Pani Stanisławy Kudłacik – Przewodniczącej Rady Miejskiej*) [Zdjęcie]. Facebook. Pobrano 1 września 2021, z https://www.facebook.com/C.Continuity.UW/photos/pcb.173206684415184/173239967745189

Center for Research and Practice in Cultural Continuity. (2021, luty 9). *Sprzeciw wobec fali hejtu względem rewitalizatorów i użytkowników języka wilamowskiego oraz mieszkańców Wilamowic* [Zdjęcie]. Facebook. Pobrano 1 września 2021, z https://www.facebook.com/C.Continuity.UW/photos/pcb.241960097539842/241960050873180

Chromik, B. (2019). *Mikro- i makro ideologie językowe: Przykład języka wilamowskiego* [Rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski]. Repozytorium UW. https://depotuw.ceon.pl/handle/item/3357

Chromik, B., Król, T., & Małanicz-Przybylska, M. (Red.). (2020). *Wilamowianie i ich stroje*. Centrum Zaangażowanych Badań nad Ciągłością Kulturową, Wydział „Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego.

Danek, J. (2009). *Katalog stroju wilamowskiego oraz dywagacji kilka*. Urząd Gminy Wilamowice.

Dłużewska, E. (2021, marzec 3). *Bart Staszewski: Polacy jako tacy nie są homofobami: To głównie problem polityków*. Wyborcza.pl. Pobrano 16 lipca 2022, z https://wyborcza.pl/7,112588,26878192,bart-staszewski-polacy-jako-tacy-nie-sa-homofobami-to.html

Działanie 1 „Poprawa zarządzania dziedzictwem kulturowym". (b.d.). Program Kultura III edycja funduszu EOG. Pobrano 1 września 2021, z https://eogkultura.mkidn.gov.pl/pages/topics/wybor-projektow-dzialania-1-zakonczony.php

Filip, E. T. (2003a). Elementy stroju świadczące o odrębności wilamowiczan (powiat bielski) w świetle dawnych inwentarzy i testamentów. W Z. Kłodnicki & H. Rusek (Red.), *Pogranicza kulturowe i etniczne w Polsce* (ss. 195–205). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze; Uniwersytet Wrocławski.

Filip, E. T. (2003b). O nas mówili: To takie hołdy-bołdy: Wilamowiczanie w oczach „swoich" i „obcych" w dwudziestym stuleciu. W M. Trojan (Red.), *Ich małe ojczyzny: Lokalność, korzenie i tożsamość w warunkach przemian* (ss. 109–120). Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej, Uniwersytet Wrocławski.

Filip, E. (2005a). Czy do poczucia tożsamości regionalnej potrzebna jest wiedza wynikająca z tradycji? Przypadek Wilamowic w powiecie bielskim. W A. Nadolska-Styczyńska (Red.), *Zagrożenie tożsamości? Problematyka globalizacji w zainteresowaniach polskiej antropologii* (ss. 127–138). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Filip, E. (2005b). Flamandowie z Wilamowic? Stan badań. *Bielsko-Bialskie Studia Muzealne*, *4*, 146–198.

Furtak, E. (2020, marzec 8). *Kraina wyklętego języka powinna być strefą wolną od nienawiści*. Wyborcza.pl. Pobrano 17 lipca 2021, z https://bielskobiala.wyborcza.pl/bielskobiala/7,88025,25768477,kraina-wykletego-jezyka-powinna-byc-strefa-wolna-od-nienawisci.html

Gara, J. (2007). *Kronika historyczna miasteczka Wilamowice*. Drukarnia Timex [nakładem własnym autora].

Iniewicz, G., Grabski, B., & Mijas, M. (2012). *Zdrowie psychiczne osób homoseksualnych i biseksualnych – rola stresu mniejszościowego. Psychiatria Polska*, *46*(4), s. 649–663.

Klekot, E. (2014). Samofolkloryzacja: Współczesna sztuka ludowa z perspektywy krytyki postkolonialnej. *Kultura Współczesna*, *2014*(1), 86–99.

Król, T. (2014). Śmiergust wilamowski: Stan badań. W E. Sendecka (Red.), *Artes: Prace roczne studentów Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych* (ss. 150–185). Samorząd Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Król, T. (2016). Czym jest dla dzisiejszych Wilamowian język wilamowski? Różne funkcje, różne postawy językowe. *Łódzkie Studia Etnograficzne*, *55*, 241–264. https://doi.org/10.12775/LSE.2016.55.12

Król, T. (2019). Życie ze śmiercią języka: Pisanie jako rodzaj terapii: Przypadek wilamowski – mój przypadek. *Litteraria Copernicana*, *2*(30), 213–219. https://doi.org/10.12775/LC.2019.030

Król, T. (2021). Polski patriota z niemieckiej kolonii: Analiza tekstów hagiograficznych o Józefie Bilczewskim. *Adeptus*, *2021*(18), Article 2595. https://doi.org/10.11649/a.2595

Król, T. (2022a). „Ale to chyba nie jest wilamowskie": Mniej znane wyznaczniki odrębności kulturowej Wilamowian. *Adeptus*, *2022*(19), Article 2746. https://doi.org/10.11649/a.274

Król, T. (2022b). *Z Flandrii, przez Niemcy, do Polski: Analiza teorii etnogenezy Wilamowian* (Projekt badawczy finansowany przez Narodowe Centrum Nauki, nr 2021/41/N/HS3/01679/). Pobrano 17 lipca 2021, z https://projekty.ncn.gov.pl/index.php?projekt_id=515791

Król, T., & Maryniak, J. (2019). Vilamovian and Alznovian narratives of post-war persecutions and the novel *Pflüger im Nebel*. *Zeszyty Łużyckie*, *53*, 43–68.

Krzyżanowski, L., Meus, K., & Fic, M. (2018). *Wilamowice 1818–2018: Miasto i ludzie*. Wydawnictwo Cum Laude.

Kubicka-Żach, K. (2020, wrzesień 25). *Anty-LGBT czy prorodzinne? Kontrowersje wokół „dwóch rodzajów" samorządowych uchwał*. Prawo.pl. Pobrano 17 lipca 2021, z https://www.prawo.pl/samorzad/karty-praw-rodziny-a-uchwaly-o-strefach-wolnych-od-lgbt,503352.html

Kuhn, W. (1981). *Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)*. Holzner Verlag.

Latosiński, J. (1909). *Monografia miasteczka Wilamowic: Na podstawie źródeł autentycznych: Z ilustracyami i mapką*. Drukarnia literacka pod zarządem L. K. Górskiego.

Lewowicki, T. (1995a). O badaniach społeczności pogranicza – od parcjalnych opisów ku elementom Teorii Zachowań Tożsamościowych. W J. Nikitorowicz (Red.), *Edukacja międzykulturowa: W kręgu potrzeb, oczekiwań, stereotypów* (ss. 13–27). Trans-Humana.

Lewowicki, T. (1995b). Problemy tożsamości narodowej – w poszukiwaniu sposobów uogólnionych ujęć kwestii poczucia tożsamości i zachowań z tym poczuciem związanych. W M. M. Urlińska (Red.), *Edukacja a tożsamość etniczna* (ss. 51–63). Uniwersytet Mikołaja Kopernika.

LG, & WB. (2019, lipiec 17). *„Gazeta Polska" drukuje naklejki „Strefa wolna od LGBT": „Czy ktoś w redakcji słyszał o nazistach?"*. Gazeta.pl. https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,25004389,gazeta-polska-drukuje-naklejki-strefa-wolna-od-lgbt-czy.html

Libera, Z., & Robotycki, C. (2001). Wilamowice i okolice w ludowej wyobraźni. W A. Barciak (Red.), *Wilamowice: Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy* (ss. 371–399). Urząd Gminy.

Lipok-Bierwiaczonek, M. (2001). Etnologia wobec flamandzkiego mitu: Z prac nad monografią gminy Wilamowice. *Ziemia Śląska*, *5*, 211–226.

Majerska-Sznajder, J. (2019a). Rewitalizacja kulturowa w Wilamowicach. W E. Kocój, T. Kosiek, & J. Szulborska-Łukaszewicz (Red.), *Dziedzictwo kulturowe w regionach europejskich: Odkrywanie, ochrona i (re)interpretacja: Studia nad Dziedzictwem i Pamięcią Kulturową* (ss. 183–204). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Majerska-Sznajder, J. (2019b). Rozwój i stan krajobrazu językowego – przypadek języka wilamowskiego. *Adeptus*, *2019*(14), Article 1981. https://doi.org/10.11649/a.1981

Małanicz-Przybylska, M. (2019). *Bez muzyki, bez śpiewu nie ma świata: Muzyka w Wilamowicach*. Centrum Zaangażowanych Badań nad Ciągłością Kulturową.

Mętrak, M. (2016). Wilamowice: Przywracanie języka, przywracanie pamięci. W S. Cygan (Red.), *Język jako świadectwo kultury dawnej i współczesnej* (ss. 127–134). Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Michna, E. (2004). Etyczny wymiar tożsamości etnicznej w sytuacji zmiany identyfikacji narodowej. W M. Flis (Red.), *Etyczny wymiar tożsamości kulturowej: Studia z antropologii społecznej* (ss. 25–45). Zakład Wydawniczy „Nomos".

Olko, J., Wicherkiewicz, T., & Borges, R. (Red.). (2016). *Integral strategies for language revitalization*. Uniwersytet Warszawski, Wydział „Artes Liberales".

Perkowska, U. (2001). W Polsce Ludowej (1945–1989). W A. Barciak (Red.), *Wilamowice: Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy* (ss. 209–235). Urząd Gminy.

Prezydent stolicy podpisał Deklarację LGBT+. (2019, luty 18). Warszawa: Oficjalny portal miasta. Pobrano 16 lipca 2021, z https://um.warszawa.pl/-/prezydent-stolicy-podpisal-deklaracje-lgbt-

Robotycki, C. (2008). „Prowincja" z antropologicznego punktu widzenia: Refleksja z perspektywy dylematów komunikacji kulturowej. *Konteksty: Polska sztuka ludowa: Antropologia kultury, etnografia, sztuka*, *62*(2(281)), 7–13, 190.

Smith, L. T. (2008). *Decolonizing methodologies: Research and indigenous peoples*. University of Otago Press.

Smólski, G. (1910). *Kolonie i stosunki niemieckie w Galicyi*. Nakładem Straży Polskiej.

Sobecki, M. (2007). *Kultura symboliczna a tożsamość*. Trans Humana.

Stirø, H. (2021). *Suspension of payments to project pursuant to Article 13.1.1 (k) of the EEA Regulation – Municipality of Wilamowice; reasoned decision*. Odpis w Archiwum Stowarzyszenia „Wilamowianie".

Stowarzyszenie Wilamowianie. (2021, luty 17). *Do Członków Rady Miejskiej w Wilamowicach* (*na ręce Pani Stanisławy Kudłacik – Przewodniczącej Rady Miejskiej*) [Zdjęcie]. Facebook. Pobrano 1 września 2021, z https://www.facebook.com/StowarzyszenieWilamowianie/photos/pcb.4248702081826439/4248700795159901/

Szczepański, M., & Ślęzak-Tazbir, W. (2010). Region i społeczność lokalna w perspektywie socjologicznej. *Górnośląskie Studia Socjologiczne: Seria Nowa*, *2010*(1), 13–33.

Szlachta-Ignatowicz, J., & Wicherkiewicz, T. (2019). O teatrze wilamowskim. *Postscriptum Polonistyczne*, *1*(23), 89–103. https://doi.org/10.31261/PS_P.2019.23.07

Tomasiewicz, J. (2004). Potomkowie Wandalów? *Śląsk*, *108*(10), 55–57.

Uchwała Rady Miasta i Gminy Wilamowice nr XIV/83/19 z dnia 30 października 2019 r. w sprawie wsparcia dla konstytucyjnego modelu rodziny opartego na tradycyjnych wartościach. (2019). Urząd Gminy w Wilamowicach. Pobrano 6 lipca 2021, z http://bip.wilamowice.pl

van Gennep, A. (2006). *Obrzędy przejścia: Systematyczne studium ceremonii: O bramie i progu […] i o wielu innych rzeczach* (B. Biały, Tłum.). Państwowy Instytut Wydawniczy.

Wicherkiewicz, T. (2003). *The making of a language: The case of the idiom of Wilamowice, Southern Poland*. De Gruyter Mouton. https://doi.org/10.1515/9783110905403

Wicherkiewicz, T., Król, T., & Olko, J. (2017). Awakening the language and speakers community of Wymysiöeryś. *European Review*, *26*(1), 179–191. https://doi.org/10.1017/S1062798717000424

Wicherkiewicz, T., & Zieniukowa, J. (2001). Język i piśmiennictwo. W A. Barciak (Red.), *Wilamowice: Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy* (ss. 487–578). Urząd Gminy.

Wilamowskie przydomki świadectwem przeszłości. (b.d.). Stowarzyszenie na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie".

Wołczański, J. (2016). *Nic dla siebie, wszystko dla Boga i bliźniego: Święty arcybiskup Józef Bilczewski we wspomnieniach*. Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Ob. Łac.

The Covid-19 Pandemic and Contemporary Identity Attitudes of Young Vilamovians

Vilamovians, who are descendants of thirteenth-century Germanic settlers, have retained a strong sense of their own identity for centuries. This identity developed gradually under the influence of many factors and dominant groups, and for this reason it has never been one-dimensional. As a minority, Vilamovians had to adapt to the political situation, which influenced the development of various ideologies and attitudes.

After the Second World War, they were forced to abandon their language, traditional costume and any other signs of ethnic distinctiveness. As a result, Vilamovian culture began to quickly disappear. It is only recent decades that have seen a change in the situation, thanks to the youngest generation becoming involved in the revitalisation process. The engagement of researchers and the process of overcoming the historical trauma by the community members not only encouraged them to openly speak about Vilamovian identity – these developments also put it on a new track, adapting it to the realities of the twenty-first century.

As it turned out, identity and the sense of distinctiveness were a much stronger determinant of the ethnic group than the language or traditional costume, which, although in use again, are far less popular among Vilamovians. The Covid-19 pandemic had an unprecedented impact not only on the expressed identity attitudes, but also on activities shaping the revitalisation policy.

Keywords:

Wilamowice; Wymysorys language; Vilamovian identity; revitalisation; LGBT rights; Language as a Cure (LCure) research project

Pandemia COVID-19 a współczesne postawy tożsamościowe młodych Wilamowian

Wilamowianie, potomkowie XIII-wiecznych osadników germańskich, przez stulecia zachowali mocne poczucie własnej tożsamości. Kształtowała się ona przez lata pod wpływem wielu czynników oraz różnych grup dominujących i z tego powodu nigdy nie była jednowymiarowa. Wilamowianie jako mniejszość zmuszeni byli dostosowywać się do sytuacji politycznej, która wpływała na kształtowanie się rozmaitych ideologii i postaw.

Po II wojnie światowej zmuszono Wilamowian do porzucenia języka, stroju oraz prezentowania wszelkich odrębności. Skutkiem tego kultura wilamowska zaczęła zamierać. Zmianę przyniosły dopiero ostatnie dekady, kiedy to pokolenie młodzieży zaangażowało się w działania rewitalizacyjne. Zaangażowanie badaczy i przezwyciężanie traumy historycznej przez członków społeczności wpłynęło nie tylko na otwarte mówienie o wilamowskiej tożsamości, ale również pchnęło ją na nowe tory, dostosowując do realiów XXI wieku.

Okazało się, że tożsamość i poczucie odrębności były o wiele mocniejszym wyznacznikiem grupy etnicznej niż język czy strój – które, choć powróciły do użycia, cieszą się znacznie mniejszą popularnością wśród Wilamowian. Wybuch pandemii COVID-19 bezprecedensowo wpłynął nie tylko na prezentowane postawy tożsamościowe, ale także działania kształtujące politykę rewitalizacyjną.

Słowa kluczowe:

Wilamowice; język wilamowski; tożsamość wilamowska; rewitalizacja; prawa LGBT; projekt naukowy Językowe Antidotum (Language as a Cure, LCure)

Citation:

Majerska-Sznajder, J. (2022). Pandemia COVID-19 a współczesne postawy tożsamościowe młodych Wilamowian. *Adeptus*, *2022*(19), Article 2760. https://doi.org/10.11649/a.2760

Publication History:

Received: 2021-02-15; Accepted: 2022-09-06; Published: 2022-12-28